

MIROSLAW OROŃ

ur. 1925; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, Romowie, życie codzienne, tabory cygańskie

Cyganie w Puławach

Tak, [pamiętam Cyganów przed wojną w Puławach]. Nie mieszkali na stałe, tylko przyjeżdżali taborami i rozbijali się. Albo na błoniach koło Wisły, albo koło Kurówki tutaj o. Albo na Działkach tych, jak była wolna działka to sobie ten tabor cały stawał, palili ogniska i wróżyli, i kradli. Ale nie kradli tak, że... ciekawa rzecz. Nasze ludzie chcieli, żeby się rozbili, bo wtedy nie kradli kur ani nic. Oni chodzili dalej gdzieś. O tutaj słusznie, dlatego że inaczej ludzie nie chcieliby ich przyjmować. Tak było.

No z Cyganami to [miałem kontakt], dlatego że podchodziliśmy do nich, bo oni palili ogniska i śpiewali bardzo ładnie. I chodziliśmy na takie śpiewy i oni czasami chodzili tam, parę groszy im się dawało albo coś. Tańczyli bardzo ładnie, śpiewali.

Tak się kiedyś gadało, [że Cyganie mogą porwać dzieci albo coś zrobić], ale to nikt nie wierzył temu. Nikogo nie ukradli. Tak samo jak się mówiło, że Żydzi na macę biorą Polaków...

Data i miejsce nagrania	2003-09-17, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Daniel Sekuła
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"